

Sygn. akt: I. C. 1547/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Aneta Ineza Sztukowska</i>
Protokolant:	<i>Julita Katarzyna Mikłaszewicz</i>

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 4.279,23 zł (cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych 23/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 3.679,23 zł (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 23/100) od dnia 06 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 1.163,75 zł (tysiąc sto sześćdziesiąt trzy złote 75/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać tytułem brakujących kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwoty następujące:

- od powoda R. K. – 27,55 zł

- od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. – 222,95 zł.

SSR Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I.C. 1547/13

UZASADNIENIE

Powód R. K. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. (dalej jako (...) S.A. w W.) z pozwem o zapłatę kwoty 4.800,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od sumy 4.200,91 zł od dnia 06 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, iż w dniu 26 lipca 2013 roku stanowiący jego własność samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony na skutek kolizji drogowej. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód zgłosił szkodę pozwanemu. Ten, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, uznał co do zasady odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i – tytułem odszkodowania – wypłacił powodowi kwotę 3.227,28 zł. Celem zweryfikowania stanowiska pozwanego co do zakresu i wysokości doznanej szkody powód zlecił wykonanie stosownej ekspertyzy technicznej rzeczoznawcy samochodowemu. W oparciu o tę ekspertyzę powód skalkulował należne mu – w jego ocenie – odszkodowanie na kwotę 7.428,19 zł, odpowiadającą równowartości kosztów naprawy pojazdu. Kwota dochodzona niniejszym pozvem obejmuje różnicę pomiędzy kosztami naprawy pojazdu wyliczonymi przez rzeczoznawcę, a kwotą wypłaconego powodowi odszkodowania (tj. 4.200,91 zł) oraz kwotą 600 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy przez rzeczoznawcę.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 09 października 2013 roku w sprawie sygn. akt I.Nc.1889/13 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach uwzględnił w całości żądanie powoda.

Od orzeczenia powyższego w przepisany terminie pozwany (...) S.A. w W. wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe powoda na skutek kolizji z dnia 26 lipca 2013 roku. Wskazał jednak, iż roszczenie odszkodowawcze powoda z powyższego tytułu zaspokoił jeszcze przed wszczęciem niniejszego procesu poprzez wypłatę kwoty 3.227,28 zł. Pozwany podniósł przy tym, że naprawa pojazdu powoda przy użyciu części zamiennych oryginalnych nie jest uzasadniona, gdyż pochodzi on z 2007 roku i w dacie szkody nie był już objęty gwarancją. Według pozwanego do przywrócenia pojazdu powoda do poziomu użytkowego i estetycznego sprzed szkody wystarczy więc użycie części o porównywalnej jakości. Ponadto pozwany zakwestionował przedłożoną przez powoda wycenę kosztów naprawy jako zawyżoną, a tym samym – kwestionował brak podstaw do obciążenia go kosztami jej sporządzenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 lipca 2013 roku w B. przy ul. (...) doszło do kolizji samochodowej, w wyniku której uszkodzony został samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność R. K.. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W. (bezsporne; dodatkowo dowód: oświadczenie poszkodowanego k. 13v, dane sprawcy k. 1 akt szkodowych; kopia dowodu rejestracyjnego k. 24).

Szkodę powstałą w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 26 lipca 2013 roku R. K. zgłosił pozwanemu (bezsporne, dodatkowo dowód: potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 2-3 akt szkodowych). Po zgłoszeniu szkody (...) S.A. w W. przystąpiło do jej likwidacji. W wyniku podjętych czynności wysokość odszkodowania należnego R. K. pozwany ustalił na kwotę 3.227,28 zł, przyjmując, iż kwota ta odpowiada wysokości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu (bezsporne, dodatkowo dowód: decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 16, kalkulacja naprawy k. 10-15, dokumentacja fotograficzna k. 19-23).

Celem zweryfikowania ustaleń (...) S.A. w W. w zakresie wysokości szkody powstałej w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...) R. K. zlecił wykonanie stosownej ekspertyzy rzeczoznawcy samochodowemu. Rzeczoznawca ten koszty naprawy przedmiotowego pojazdu oszacował na kwotę 7.428,19 zł (dowód: ekspertyza k. 17-18).

W rzeczywistości koszty naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), w zakresie uszkodzeń związanych z kolizją z dnia 26 lipca 2013 roku ukształtowały się na poziomie 6.906,51 zł - przy uwzględnieniu cen części nowych oryginalnych oraz przy zastosowaniu średnich stawek za roboczogodzinę obowiązujących w miejscu zamieszkania R. K.. Naprawa

pojazdu w powyższy sposób nie spowoduje wzrostu wartości w/w pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed kolizji z dnia 26 lipca 2013 roku, ani też nie przewyższy wartości tego pojazdu sprzed przedmiotowej kolizji (która wynosi 48.100,00 zł). Z kolei naprawa przedmiotowego pojazdu przy zastosowaniu części nowych nieoryginalnych (tzw. zamienników) nie przywróciłyby go do stanu sprzed tejże kolizji pod względem jakościowym, wytrzymałościowym, estetycznym i użytkowym (dowód: opinia biegłego sądowego R. S. zasadnicza k. 91-104 i uzupełniająca k. 128-138).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swe powód wywodził bowiem z faktu, iż uszkodzenia w jego pojeździe powstały na skutek szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez osobę, której pozwany ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC udzielał.

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostawało, iż sprawca kolizji z dnia 26 lipca 2013 roku ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe powoda. W tym stanie rzeczy porządkująco jedynie zauważyć należy, iż odpowiedzialność ta znajduje swe źródło w art. 436 §2 kc w zw. z art. 436 § 1 kc i 415 kc.

Bezspornym w sprawie niniejszej było także i to, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W takich zaś okolicznościach odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powoda przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy (...)). Odpowiedzialności tej zresztą – co do zasady – pozwany nie kwestionował.

Zakres odpowiedzialności pozwanego regulowany jest z kolei przez art. 36 ustawy (...), w myśl którego odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Granice odpowiedzialności osoby korzystającej z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wyznaczają z kolei art. 361 kc i 363 kc. Zgodnie z powołanymi regulacjami zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody powinno nastąpić przy tym, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu przyjmuje się, że jej naprawienie polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Zauważyć jednak należy, że gdy przypisuje się zobowiązanemu powinność świadczenia umożliwiającego wyremontowanie samochodu, czyni się to z zastrzeżeniem, że chodzi o koszty celowe, ekonomicznie uzasadnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r. sygn. akt II CR 425/72 opubl. OSNC1973/6/111). Natomiast w wypadku braku ekonomicznego uzasadnienia naprawienia szkody we wskazany powyżej sposób, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do innej formy odszkodowania. Polega ona na zapłaceniu kwoty wyrównującej uszczerbek majątkowy wyrażający się różnicą pomiędzy wartością samochodu przed i po uszkodzeniu. Typową sytuacją, wymagającą określenia zakresu obowiązku odszkodowawczego w powyższy sposób, jest sytuacja, w której koszt naprawy samochodu przekracza

wartość samochodu przed wypadkiem; wtedy przywrócenie stanu poprzedniego pociąga za sobą dla poszkodowanego nadmierne koszty - art. 363 § 1 k.c. in fine (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1971r. sygn. akt II CR 475/70, OSPIKA 1971/12/231, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970r., sygn. akt II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r. sygn. akt V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15).

W sprawie niniejszej obie strony postępowania stały na zgodnym stanowisku, iż naprawa pojazdu powoda była opłacalna pod względem ekonomicznym i że wobec tego roszczenie odszkodowawcze powoda limituje wysokość kosztów jego naprawy. Wysokość tychże kosztów stanowiła jednak już okoliczność sporną.

W celu rozstrzygnięcia zaistniałego między stronami postępowania sporu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego R. S.. Opinie tego biegłego (zarówno zasadniczą jak i uzupełniającą) uznał Sąd za pełnowartościowe dowody w sprawie. Są one bowiem szczegółowe, merytoryczne oraz logicznie i przekonująco uargumentowane.

Na podstawie opinii biegłego sądowego R. S. wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda pozostających w związku przyczynowym z kolizją z dnia 26 lipca 2013 roku określił Sąd na kwotę 6.906,51 zł. Podkreślenia wymaga przy tym, że za zasadne – w realiach sprawy niniejszej – uznał Sąd przyjęcie wariantu naprawy pojazdu powoda zakładającego użycie części zamiennych nowych oryginalnych (nie tzw. zamienników). Sąd nie podziela bowiem stanowiska reprezentowanego przez pozwanego jakoby części zamienne alternatywne były porównywalne co do jakości i trwałości z częściami zamiennymi oryginalnymi. Ponadto, jak wskazał biegły w swojej opinii, przedmiotowy model samochodu nie posiada zamienników w zakresie uszkodzonych elementów. Poza tym części alternatywne niejednokrotnie nie komponują się ze sobą i pozostałymi elementami naprawianego auta. Tymczasem o przywróceniu uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego (tj. stanu sprzed kolizji) można mówić jedynie wówczas, gdy stan tego pojazdu po dokonanej naprawie odpowiada pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r., I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Jak wskazał zaś R. S., w przypadku pojazdu powoda efekt taki osiągnięty może być wyłącznie poprzez naprawę częściami zamiennymi oryginalnymi. Użycie do naprawy pojazdu części zamiennych alternatywnych dodatkowo jeszcze, obniżyłoby tę wartość, co - zdaniem Sądu - przemawia za zasadnością kalkulowania kosztów naprawy auta przy uwzględnieniu cen części oryginalnych. Dodać też należy, że zbliżony do zaprezentowanego powyżej pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11, w tezie której czytamy: Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.”. Jak wynika z opinii biegłego sądowego R. S. naprawa pojazdu powoda przy użyciu części zamiennych nowych oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości przedmiotowego pojazdu w stosunku do jego wartości przez kolizją.

Nie podzielił też Sąd zarzutów pozwanego, iż szacując koszty naprawy pojazdu powoda biegły R. S. niezasadnie zakwalifikował do wymiany kompletne drzwi tylne lewe podczas, gdy możliwa jest wymiana jedynie zniszczonego poszycia, a jego koszt jest zdecydowanie niższy niż całych drzwi. Jak podniósł biegły R. S. w opinii uzupełniającej - w kalkulacji opracowanej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym tak jak i w kalkulacji opracowanej na zlecenie powoda analogiczne części zakwalifikowane zostały do wymiany (w tym także drzwi tylne lewe). Ponadto – na zarzut pozwanego - biegły wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie z uwagi na okoliczność, że koszt naprawy samochodu w zakresie uszkodzeń powstałych na skutek rozpatrywanej kolizji (6906,51 zł) jest znacznie mniejszy niż wartość rynkowa pojazdu sprzed szkody (48.100,00 zł) wysokość powstałej szkody jest równoważna pełnemu kosztowi naprawy tego pojazdu, zaś jego wartość rynkowa w stanie uszkodzonym równa się różnicy powyższych kwot i wynosi około 41.200,00 zł.

Końcowo godzi się też wskazać, że Sąd nie podzielił również stanowiska powoda co do zasadności uwzględnienia w kosztach naprawy wymiany folii na drzwiach przednich lewych. Biegły w opinii uzupełniającej wyjaśnił bowiem, iż charakter i wielkość stwierdzonego uszkodzenia wyżej wzmiankowanych drzwi oraz charakter związanych z tym uszkodzeniem czynności naprawczych i lakierniczych nie wskazują na konieczność dokonania wymiany folii drzwi przednich lewych.

Skoro wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda ukształtowała się na poziomie 6.096,51 zł, to – po uwzględnieniu faktu, iż jeszcze przed procesem pozwany wypłacił powodowi z powyższego tytułu kwotę 3.227,28 zł - uznać należało, że roszczenie powoda z tego tytułu zamyka się kwotą 3.679,23 zł. Wskazać przy tym należy, iż o odsetkach Sąd orzekł z mocy art. 14 ustawy (...) w zw. z art. 481 § 1 kc.

Za usprawiedliwione uznał Sąd również żądanie powoda z tytułu zwrotu kosztów w kwocie 600,00 zł wydatkowanych na przedprocesową ekspertyzę rzeczoznawcy samochodowego. Koszty poniesione przez R. K. z powyższego tytułu pozostają bowiem w normalnym związku przyczynowym ze szkodą poniesioną przez w/w w wyniku kolizji z dnia 26 lipca 2013 roku. Powód jako osoba nie posiadająca fachowej wiedzy, celem określenia w pozwie zakresu przysługującego mu roszczenia, miał prawo skorzystać z pomocy fachowca (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku w sprawie III CZP 24/04, opubl. OSNC/2005/7-8/117). Koszty, zwrotu których domagał się powód (600,00 zł), zostały zaś należycie udowodnione stosowną fakturą.

Mając na uwadze wszystko powyższe orzeczono jak w pkt I wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono (pkt II wyroku).

O kosztach procesu (pkt III wyroku) orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490) oraz w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461). Łączna suma kosztów procesu w sprawie niniejszej ukształtowała się na poziomie 2.675,00 złotych. Złożyły się na nią wynagrodzenia fachowych pełnomocników reprezentujących obie strony postępowania (po 617,00 zł), zaliczki pozwanego i powoda na poczet opinii biegłego (po 600,00 zł), opłata sądowa uiszczona przez powoda (241,00 zł). Skoro proces niniejszy powód wygrał w 89 %, w takiej też części koszty procesu obciążać winny stronę pozwaną (tj. 2.380,75 zł). Zważywszy, iż tytułem kosztów procesu pozwany wydatkował kwotę 1.217,00 zł, winien on zwrócić powodowi kwotę 1163,75 zł.

O brakujących kosztach sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie wypłacone biegłemu sądowemu tymczasowo z budżetu (pkt IV wyroku) rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

SSR Aneta Ineza Sztukowska